

Sygn. akt I C 850/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:– Sędzia SO Joanna Piwowarun – Kołakowska

Protokolant:– Monika Górczak

po rozpoznaniu w dniu 07 marca 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego

o zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego pozwanemu.

I C 850/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 08 sierpnia 2016 roku powód S. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. W uzasadnieniu pozwu powód powołał się na okoliczność, że pozwany naruszył jego dobra osobiste, ponieważ w wyszukiwarce internetowej dostępny jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2015 roku w sprawie SK 11/13, który zawiera jego dane personale, informacje o jego zadłużeniu wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz historię sporu sądowego i toczącej się egzekucji z nieruchomości. Powód podniósł, że informacja o zadłużeniu należy do sfery jego prywatności, a upublicznienie przez pozwanego wyroku zawierającego tę informację stanowiło naruszenie tej sfery (pozew – k. 2).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (obecnie: Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował powództwo tak co do zasady, jak i wysokości. Podniósł, że powód nie wykazał przesłanek aktualizujących odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, zarzucając brak udowodnienia przez stronę powodową naruszenia dóbr osobistych, zaistnienia szkody majątkowej bądź niemajątkowej oraz związku przyczynowego między szkodą a zachowaniem pozwanego. Pozwany wskazał przede wszystkim na brak bezprawności swojego działania w postaci opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2015 roku, w sprawie SK 11/13 zawierającego imię

i nazwisko powoda. Powołał w tym zakresie przepisy, które nakładają obowiązek opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i podanie danych podmiotu inicjującego postępowanie oraz przepisy, które zakazują modyfikacji orzeczenia Trybunału przed ich opublikowaniem w Dzienniku Ustaw RP. Pozwany podniósł nadto, że ujawnienie w wyroku danych dotyczących zaprzestania dokonywania przez skarżącego płatności z tytułu opłat eksploatacyjnych

oraz spłaty kredytu zaciągniętego na budowę lokalu, a także związanych z przebiegiem postępowania sądowego w tej sprawie wynikało z tego, że jednym z etapów kontroli skarg konstytucyjnych jest ich analiza formalna, w szczególności pod kątem spełnienia wymogu wyczerpania drogi prawnej i dopuszczalności orzekania, stanowiąca stały element uzasadnień wyroków wydawanych w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną, a przedstawienie stanu faktycznego, w którym nie ujawniono nazwy ani siedziby spółdzielni mieszkaniowej, miało również związek z ustaleniem rzeczywistych granic zaskarżenia. Jednocześnie wskazał też, że dołączony przez powoda wydruk nie pochodzi ze strony internetowej BIP Trybunału Konstytucyjnego (odpowiedź na pozew – k. 29 – 32).

W odpowiedzi na powyższe stanowisko powód w piśmie z 10 stycznia 2017 roku podtrzymał wywody zawarte w pozwie, wskazując dodatkowo, że zgodnie z art. 190 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego podlegają niezwłocznemu ogłaszaniu tylko przez rząd w Monitorze Polskim, natomiast publikacja orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, a w nich podlegających ochronie prawnej danych osobowych stron, mimo braku zgody strony na publikację jej danych osobowych, przez Trybunał w Internecie nie znajduje oparcia w prawie. Jednocześnie powód nie zaprzeczył, by strona internetowa, na którą powołuje się w pozwie nie była stroną internetową BIP Trybunału Konstytucyjnego (k. 42).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. K. wniósł skargę konstytucyjną inicjującą postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie oznaczonej sygnaturą SK 11/13 o zbadanie zgodności art. 17 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 roku, Nr 119, poz. 116) i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali (Dz. U. z 2000 roku, Nr 80, poz. 903 ze zm.) – z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W dniu 08 października 2015 roku Trybunał Konstytucyjny wydał w przedmiotowej sprawie wyrok, który został opublikowany w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 2015 roku pod pozycją 1637, a następnie także w „Orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Zbiorze Urzędowym” (w wersji elektronicznej, na stronie internetowej Trybunału). Powyższy wyrok wskazuje skład orzekający i protokolanta, sygnaturę akt, datę, miejsce i tryb wydania orzeczenia, imię

i nazwisko powoda jako skarżącego oraz innych uczestników, przedmiot sprawy, rozstrzygnięcie i podpisy sędziów składu orzekającego. W uzasadnieniu tego wyroku przytoczono okoliczności dotyczące prowadzonego przez skarżącego sporu sądowego, w tym odnośnie jego zadłużenia wobec spółdzielni. W części uzasadnienia powyższego wyroku zawierającej rozważania prawne wskazano, że ze stanu faktycznego, na którego tle została wniesiona rozpoznawana skarga wynika, że skarżący był uprawniony do korzystania z lokalu mieszkalnego należącego do spółdzielni z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. W związku z zaległościami w uiszczeniu opłat eksploatacyjnych zarząd spółdzielni, upoważniony przez radę nadzorczą, wystąpił na podstawie art. 17¹⁰ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych z powództwem o nakazanie przymusowej sprzedaży tego prawa. Żądanie zostało uwzględnione przez sądy obu instancji, które uznały, że zachowanie skarżącego wypełniało przesłanki ujęte w art. 17¹⁰ o spółdzielniach mieszkaniowych w związku z art. 16 ust. 1 ustawy o własności lokali, w związku z czym Trybunał stwierdził, że przedmiotem kontroli jest art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, umożliwiający dochodzenie przez spółdzielnię przymusowej sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Samodzielnym przedmiotem kontroli nie jest zaś art. 16 ust. 1 o własności lokali, który uprawnia wspólnotę mieszkaniową do wniesienia powództwa o zasądzenie przymusowej sprzedaży lokalu, który jest przedmiotem odrębnej własności. Skarżący domaga się ochrony konstytucyjnej w związku z pozbawieniem go spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, nie zaś odrębnej własności lokalu, jednak z uwagi na odsyłający charakter art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, treść normatywna art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych musi być odczytywana z uwzględnieniem art. 16 ust. 1 ustawy o własności lokali. Z tych powodów Trybunał uznał, że kontroli konstytucyjności w prowadzonym postępowaniu podlegał art. 17¹⁰ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w związku

z art. 16 ust. 1 ustawy o własności lokali (**dowód:** wydruk wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2015 roku, SK 11/13 z uzasadnieniem – k. 54 – 84, okoliczności bezsporne).

Wskazany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego został powołany także na innej stronie internetowej (**dowód:** kopia fragmentu zrzutu ekranu – k. 3).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, których zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy nie budziła wątpliwości, mając przy tym na względzie, że stosownie do treści art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości, zaś okoliczność podania imienia i nazwiska powoda w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2015 roku w sprawie SK 11/13 jako inicjatora prowadzonego w tej sprawie postępowanie oraz publikacji tego wyroku w Dzienniku Ustaw i w zbiorze „Orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy”, a także podania w uzasadnieniu tego wyroku danych dotyczących zaprzestania dokonywania przez skarżącego płatności z tytułu opłat eksploatacyjnych, jak również związanych z przebiegiem postępowania sądowego, została przyznana przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, a Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania tego przyznania, szczególnie zważywszy na okoliczność, że znajdują one potwierdzenie w wydruku powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego z uzasadnieniem.

Analizując i oceniając dołączony do pozwu jako dowód fragment fotokopii zrzutu z ekranu określony przez powoda jako „kopia strony internetowej zawierającej dane powoda i oznaczenie wyroku TK” (k. 2, 3), Sąd doszedł do przekonania, że wynika z niego jedynie, że przedmiotowy wyrok został powołany na stronie internetowej, nie wynika z niego natomiast, że to na skutek działania pozwanego przedmiotowy wyrok został opublikowany w innym miejscu niż Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy”, bądź stronie internetowej Trybunału, ani, że to na skutek zachowania pozwanego doszło do publikacji uzasadnienia wyroku z dnia 08 października 2015 roku w Internecie w innym miejscu niż „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór. Urzędowy”. Oceniając powyższy dowód załączony do pozwu Sąd miał na uwadze, że nie jest on dokumentem w rozumieniu art. 243¹ i nast. k.p.c., jednak może stanowić inny środek dowodowy w rozumieniu art. 308 k.p.c. (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 23 lutego 2017 roku, V CSK 317/16).

Sąd oddalił zgłoszony przez powoda w pozwie wniosek o dołączenie do akt niniejszego postępowania akt Trybunału o sygnaturze SK 12/13, mając na względzie, że zawarte w aktach tego postępowania dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dotyczącej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2015 roku wydanego w sprawie o sygnaturze SK 11/13, a nie SK 12/13, zaś przedmiotem dowodu zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. mogą być wyłącznie okoliczności sporne mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sąd wziął jednocześnie pod uwagę, iż zgodnie z powszechnie przyjętym orzecznictwem nie jest dopuszczalne przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy, gdyż dowód taki nie istnieje. W świetle art. 244 i następnie k.p.c. możliwe jest bowiem jedynie dopuszczenie dowodu z określonych dokumentów zawartych w aktach innej sprawy. Globalne zaliczenie w poczet dowodów akt innego postępowania nie jest natomiast przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, ponieważ bez naruszenia zasady bezpośredniości, wynikającej z art. 235 k.p.c., możliwe jest wyłącznie dopuszczenie dowodu z poszczególnych, ściśle określonych dokumentów, które należy wskazać formułując wniosek dowodowy o załączenie akt innych spraw (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 roku, II CKN 798/97, Lexpolonica nr 396176, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 roku, I CK 653/04, LEX nr 369229). Akta innej sprawy nie stanowią dowodu, natomiast może być wykorzystany materiał dowodowy zebrany w innej sprawie pod warunkiem wskazania, o jakie konkretnie dowody z tej sprawy chodzi. Niedopuszczalna jest praktyka, aby na żądanie strony sąd sprowadzał akta sprawy toczącej się przed innym organem lub sądem w celu zapoznania się z tymi aktami przez stronę i wskazania konkretnych dowodów, które miałyby być ujawnione w procesie cywilnym. Strona ma bowiem wskazać we wniosku dowodowym konkretne środki dowodowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 roku, VI ACA 567/06).

Mając natomiast na uwadze, że z treści pozwu wynikało, że intencją powoda było dopuszczenie dowodu z wyroku z dnia 08 października 2015 roku z uzasadnieniem w sprawie SK 11/13 Sąd z urzędu dopuścił dowód z tego dokumentu, mając na względzie, że w okolicznościach niniejszej sprawy było to uzasadnione starszym wiekiem powoda oraz tym, że występuje on w niniejszej sprawie bez pomocy pełnomocnika. Skoro zaś zgodnie z treścią art. 232 zd. 2 k.p.c. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, to tym bardziej w powyższych okolicznościach może dopuścić dowód przez nią wskazany, szczególnie zważywszy na charakter tego dowodu jako dokumentu urzędowego oraz okoliczność, że obie strony powoływały się na jego treść (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 roku, III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 czerwca 2010 roku, II UK 83/10, Legalis Nr 395076).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód S. K. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności i ochrony jego danych osobowych.

Istota niniejszego sporu sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, czy pozwany swoim zachowaniem w sposób bezprawny naruszył dobra osobiste powoda.

W postępowaniu dotyczącym ochrony dóbr osobistych, w którym po stronie pozwanej występuje Skarb Państwa niezbędne jest wykazanie przesłanek jego odpowiedzialności statutowanych przepisami art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 417 § 1 k.c., przy czym w pierwszej kolejności powód powinien wykazać okoliczność naruszenia konkretnego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tej kwestii Sąd orzekający dokonuje oceny bezprawności działania bądź zaniechania prowadzącego do naruszenia dóbr osobistych powoda, a także oceny w zakresie wystąpienia szkody i związku przyczynowego między inkryminowanym zachowaniem pozwanego a ową szkodą. Według utrwalonego stanowiska judykatury ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium, a Sąd powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku,

I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSN 1997, Nr 6 - 7, poz. 93; uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2001 roku, V CKN 195/01, L.; uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 roku, IV CKN 1076/00, OSN 2003, Nr 9, poz. 121; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2014 roku, III CSK 123/13, Biul. SN 2014, Nr 6, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 24/15, LEX Nr 1746808). Skoro ocena faktu naruszenia dóbr osobistych ma charakter obiektywny, szczególne cechy pokrzywdzonego (np. nadwrażliwość, choroba psychiczna) nie są brane pod uwagę w ocenie naruszenia. Nie oznacza to jednak, że odczucia pokrzywdzonego mogą zostać całkowicie pominięte, ale z całą pewnością nie można im przypisać rozstrzygającego znaczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2003 roku, V CSK 308/02, OSNC 2004, Nr 5, poz. 82).

Kwestię odpowiedzialności Skarbu Państwa reguluje przepis art. 417 § 1 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W myśl powołanego przepisu odpowiedzialność Skarbu Państwa uzależniona jest od łącznego spełnienia przesłanek: szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem (bezprawne) działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem, które wywołało szkodę a szkodą. Innymi słowy zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z przywołanego przepisu obejmuje wszelkie zachowania się (działania lub zaniechania) związane z wykonywaniem władzy publicznej, które

pozostają w sprzeczności z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym. W każdym przypadku wywodzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania lub zaniechania właściwych organów, niezbędne jest – poza wykazaniem przez występującego z roszczeniem takich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, jak fakt powstania określonego uszczerbku w majątku poszkodowanego bądź krzywdy, adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy działaniem sprawcy a zaistniałym zdarzeniem w postaci szkody majątkowej lub niemajątkowej – elementu podstawowego, tj. bezprawności działania.

Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie natomiast do treści art. 448 k.c.

w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współzycia społecznego. Podkreślić przy tym należy, iż przesłanka bezprawności działania ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko, jako każde działanie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami społecznymi, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 roku, II CR 419/89, OSP 11 – 12/90, poz. 377). Ciężar dowodu, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, spoczywa na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne oraz regulacji art. 24 § 1 k.c.

Przywołany przepis art. 24 § 1 k.c. wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych. Sprawca naruszenia cudzych dóbr osobistych może zwolnić się z odpowiedzialności z tego tytułu jedynie wtedy, gdy wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. W nauce prawa cywilnego ukształtował się stabilny katalog okoliczności uznawanych za wyłączające bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, do których należą:

- a) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa;
- b) wykonywanie prawa podmiotowego;
- c) zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach);
- d) działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Powołane wyżej działanie w ramach porządku prawnego, jako okoliczność wyłączająca bezprawność zachowania naruszającego cudze dobra osobiste, obejmuje liczne sytuacje, gdy przepisy prawa (normy prawne) zezwalają na ingerencję w sferę cudzych dóbr osobistych (M. Pazdan [w:] M. Safjan (red.), System Prawa Prywatnego, Tom 1, Warszawa 2012, s. 1277). Innymi słowy, zachowanie polegające na wypełnieniu obowiązku normatywnego (nałożonego przepisami prawa) nie może zostać jednocześnie uznane za zachowanie sprzeczne z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 czerwca 2002 roku, I PKN 249/01, Legalis Nr 54238).

Dla uznania, że doszło do naruszenia czyjś dobra osobistego art. 24 § 1 k.c. wymagane jest zatem spełnienie łącznie trzech przesłanek: (1) bezprawnego zachowania naruszcyciela, (2) powstania szkody w dobrach osobistych pokrzywdzonego oraz (3) istnienia związku przyczynowego między bezprawnym zachowaniem a powstałą szkodą.

Przez dobra osobiste rozumie się wartości należące do indywidualnej sfery świata uczuć i przeżyć psychicznych człowieka. Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Jak przyjmuje się w orzecznictwie stan zadłużenia określonej osoby należy do sfery jej prywatności, a ujawnienie tej informacji, czyli podanie do publicznej wiadomości, niezależnie od tego czy jest to informacja prawdziwa, czy nieprawdziwa, jest naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do prywatności (por. A. Szpunar: Ochrona dóbr osobistych, W- Wa 1979 roku, A. Kopft: Koncepcja prawa do intymności i prywatności życia osobistego, Studia Cywilistyczne, t. XX, K. 1972, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 stycznia 2001 roku,

I ACa 4/01, OSA 2001/9/51, OSAB 2001/1/12, wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 maja 2015 roku, I aCa 24/15, LEX Nr 1746808). Jednocześnie jak przyjmuje się w orzecznictwie nazwisko (i imię) jest skierowanym na zewnątrz znakiem rozpoznawczym osoby fizycznej i ujawnienie go w celu jej identyfikacji nie może być zasadniczo uznane za bezprawne, o ile nie łączy się z naruszeniem innego dobra osobistego, np. czci, prywatności lub godności osobistej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 19 listopada 2003 roku, I PK 590/02, OSNP 2004/20/351, M.P.Pr.-wkl. 2004/10/4, M.Prawn. 2004/20/953). Podstawowe dane osobowe człowieka (nazwisko i imię) są jego dobrem osobistym, ale jednocześnie są dobrem powszechnym w tym znaczeniu, iż istnieje publiczna zgoda na posługiwanie się nimi w życiu społecznym (towarzyskim, urzędowym, handlowym itd.). Dopóki więc dane osobowe człowieka są używane zgodnie z regułami społecznymi, nie można mówić ani o bezprawności działań innych osób, ani o zagrożeniu dóbr osobistych tymi działaniami (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 marca 1996 roku, IACr 33/96, OSA 1996/7-8/31).

Mając powyższe na uwadze, analizując i oceniając całokształt okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego poprzez publikację, na stronie internetowej, której dotyczy załączony do pozwu wydruk, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 08 października 2015 roku, SK 11/13 z uzasadnieniem, ani że publikacja na tej stronie, była spowodowana przez działania pozwanego. Natomiast publikacja tego wyroku w Dzienniku Ustaw, która poza imieniem i nazwiskiem powoda jako skarżącego nie zawierała innych danych dotyczących osobiście powoda nie stanowiła naruszenia jego dóbr osobistych, ani nie była bezprawna. Z kolei publikacja powyższego wyroku z uzasadnieniem w wydawanym w wersji elektronicznej „Orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Zbiorze Urzędowym”, o ile może być uznana za naruszającą dobra osobiste powoda w związku z przytoczeniem okoliczności związanych z zadłużeniem powoda, to w żadnej mierze nie była bezprawna.

Poza sporem w niniejszej sprawie jest, że wyrok Trybunału w sprawie SK 11/13 został ogłoszony w Dzienniku Ustaw RP w dniu 19 października 2015 roku, poz. 1637 — także w wersji elektronicznej w zbiorze orzeczeń „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór urzędowy” publikowanym w postaci elektronicznej. Podkreślić jednak należy, że opublikowanie imienia i nazwiska powoda w wyroku Trybunału Konstytucyjnego stanowiło realizację obowiązku wynikającego wprost z przepisów prawa. Zgodnie bowiem z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Stosownie zaś do treści ust. 2 art. 190 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 Konstytucji (a zatem między innymi w sprawach ze skargi konstytucyjnej) podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski". Wyroki Trybunału Konstytucyjnego jako sądu prawa wywierają bezpośredni wpływ na porządek prawa i proces stosowania prawa, dlatego też ustrojowo ich ogłoszeniu zostało przypisane znaczenia analogiczne do publikacji aktów normatywnych.

Obowiązująca w październiku 2015 roku ustawa z dnia 25 czerwca 2015 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1064.) stanowiła w art. 102 ust. 1, że orzeczenia wydane w sprawach, o których mowa w art. 3 tej ustawy, Trybunał ogłasza publicznie. Do spraw tych art. 3 ust. 2 powołanej ustawy zalicza także sprawy zainicjowane skargą konstytucyjną. Z kolei art. 100 ust. 1 pkt 3 powyżej ustawy określający konstrukcję orzeczenia stanowił, że koniecznym elementem składowym orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jest, m.in., wskazanie podmiotu, który zainicjował postępowanie przed Trybunałem oraz pozostałych uczestników postępowania.

Jak wynika z art. 9 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 20 lipca 2000 roku o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz.U. z 2000 roku, Nr 62, poz. 718 ze zm.) w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej ogłasza się orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczące aktów normatywnych ogłoszonych w Dzienniku Ustaw. Skoro zatem, co nie ulega wątpliwości, wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 11/13 dotyczył aktów normatywnych ogłoszonych Dzienniku Ustaw, to ogłoszenie tego wyroku w Dzienniku Ustaw było z mocy prawa obowiązujące. Podnieść przy tym należy, że zgodnie z art. 2a ust. 2 powołanej ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych dzienniki urzędowe wydaje się w postaci elektronicznej, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Zgodnie z powyższą ustawą o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dziennik Ustaw) wydaje Prezes Rady Ministrów przy pomocy Rządowego Centrum Legislacji. Od dnia 01 stycznia 2012 roku Dziennik Ustaw wydawany jest w formie elektronicznej, z zachowaniem kolejności pozycji w danym roku kalendarzowym, a dniem ogłoszenia aktu jest dzień jego ogłoszenia w postaci elektronicznej na stronie internetowej organu wydającego Dziennik Ustaw.

Jak słusznie podnosi pozwany, zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych – podstawą do ogłaszania orzeczenia jest jego odpis w formie dokumentu elektronicznego, który w swej treści zawiera poświadczenie zgodności z oryginałem oraz jest opatrzony przez osobę upoważnioną do sporządzenia odpisu orzeczenia bezpiecznym podpisem elektronicznym, a także odpis tego orzeczenia w postaci papierowej. W doktrynie podkreśla się, że samo ogłoszenie wyroku jest czynnością wyłącznie techniczną i nie powinno prowadzić do jakichkolwiek zmian w treści ogłaszanego wyroku (zob. G. Wierczyński, Komentarz do art. 15 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, [w:] Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz, wyd. Oficyna 2009 roku). Wynika z tego, że orzeczenie TK nie może być poddawane modyfikacji, w tym także takiej, która polegałaby na zanonimizowaniu imienia i nazwiska lub nazwy inicjatora postępowania. Powyższy przepis zakazuje zatem modyfikacji treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego po przekazaniu go do ogłoszenia. Innymi słowy, przepis ten – inaczej niż w przypadku orzeczeń sądów powszechnych – nakłada obowiązek nieingerowania (w sensie redakcyjnym) w treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w tym dokonywania jego anonimizacji. Należy przyznać rację pozwanemu, iż takie uregulowanie kwestii zmian redakcyjnych w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego wynika ze specjalnych właściwości, jakie ustawodawca nadał tym orzeczeniom, a więc: mocy powszechnie obowiązującej i waloru ostateczności. Warto bowiem mieć na uwadze szczególny charakter wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Wydany w następstwie skargi konstytucyjnej wyrok wywiera skutki erga omnes, zaś orzeczenie o niekonstytucyjności przepisu zakwestionowanego w takiej skardze prowadzi do zmiany stanu prawnego, umożliwiając przy tym skorzystanie z odpowiednich środków prawnych (np. skarg o wznowienie postępowania) innym podmiotom (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 14 stycznia 2014 roku, SK 25/11). Ze względu na taką konstrukcję skargi konstytucyjnej trudno zaakceptować pogląd, aby ujawnienie danych osobowych skarżącego, jako inicjatora postępowania mogło naruszać jego dobra osobiste. Trybunał Konstytucyjny rozpatruje bowiem problemy dotyczące prawa, a nie indywidualnych osób. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego prowadzonej wskutek złożonej skargi konstytucyjnej nie jest prawidłowość podjętych przez organy stosujące prawo konkretnych rozstrzygnięć. Ich analiza brana jest pod uwagę jedynie jako przesłanka dopuszczalności złożenia skargi konstytucyjnej przez podmiot, w sprawie którego zastosowano zakwestionowany przepis. Tak określony przedmiot kontroli Trybunału Konstytucyjnego stanowi konsekwencję konstrukcji skargi konstytucyjnej, zgodnie z którą skarga – obok funkcji środka ochrony praw jednostki – służyć ma przede wszystkim uruchomieniu kontroli generalno – abstrakcyjnych norm prawnych z punktu widzenia ich zgodności z konstytucją.

Brak anonimizacji wyroków wydawanych przez Trybunał Konstytucyjny w trybie skarg konstytucyjnych stanowi zatem – wymuszony ustawą – wyjątek od powszechnej w pozostałym zakresie praktyki anonimizacji postanowień i innych dokumentów udostępnianych przez Trybunał Konstytucyjny na stronie internetowej, bądź za pomocą OTK ZU.

Regulacja obowiązku określania inicjatora postępowania w sentencji wyroku Trybunału oraz następnie opublikowania takiego wyroku w Dzienniku Ustaw nie prowadzi także, jak trafnie podnosi pozwany, do naruszenia zasad przetwarzania danych osobowych, wskazanych w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U.

z 2016 roku, poz. 922). Nawet bowiem jeżeli uzna się, że zamieszczenie imienia i nazwiska osoby inicjującej postępowanie w orzeczeniu i opublikowanie go w Dzienniku Ustaw stanowi przetworzenie danych osobowych w rozumieniu powyższej ustawy, to należy wziąć pod uwagę, że dzieje się to na skutek konieczności realizacji obowiązków wynikających wprost z przepisów prawa. To z kolei, zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych jest przesłanką dopuszczalności przetworzenia danych osobowych, nawet przy braku zgody osoby, której dane te dotyczą (zob. M. Domagała, M. Zieliński, Publikacja i anonimizacja orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, [w:] J. Gołaczyński (red.), Jawność i jej ograniczenia, t. 8, Postępowania sądowe).

Publikacja wyroku z dnia 08 października 2015 roku, SK 11/13, tak jak każdego innego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jako aktu mającego moc powszechnie obowiązującą i korzystającego z waloru ostateczności w Dzienniku Ustaw RP spowodowało, że od chwili publikacji, wszedł on do obrotu publicznego. Oznacza to, że wyrok taki może odtąd rozpowszechniać każdy. Stąd też pozwany uprawniony był do publikacji wyroku w na swojej stronie internetowej. Podnieść przy tym należy, że zgodnie z art. 108 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 25 czerwca 2015 roku o Trybunale Konstytucyjnym – Trybunał wydaje zbiór orzeczeń – „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór Urzędowy”, w którym publikuje się orzeczenia Trybunału wraz z uzasadnieniami i zdaniem odrębnymi, a zbiór ten wydawany jest w postaci elektronicznej. Z powyższych przepisów wynika zatem, że pozwany miał ustawowy obowiązek publikacji w powyższym Zbiorze wyroku z dnia 08 października 2015 roku z uzasadnieniem, co pozwala na jednoznaczną konstatację, że publikacji tej w żadnym razie nie można uznać za bezprawną.

Co do kwestii podnoszonego przez powoda naruszenia prawa do prywatności poprzez opublikowanie w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 października 2015 roku informacji o jego zadłużeniu wobec spółdzielni, wskazać należy, że powód nie udowodnił, że to na skutek działania pozwanego doszło do publikacji uzasadnienia tego wyroku w Internecie w innym miejscu niż wskazany wyżej zbiór OTK ZU. Podnieść także należy, że przytoczenie w uzasadnieniu wyroku TK z dnia 08 października 2015 roku okoliczności związanych z zaległościami powoda we wnoszeniu płatności z tytułu opłat wobec Spółdzielni oraz związane z przebiegiem postępowania sądowego w tej sprawie i toczącą się egzekucją z nieruchomości, wynikało z tego, że informacje te były elementem stanu faktycznego w sprawie zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym, konstrukcja uzasadnień wyroków Trybunału jest zaś taka, że przedstawiane są w nich okoliczności związane z analizą formalną skargi, w szczególności pod kątem spełnienia wymogu wyczerpania drogi prawnej (zob. art. 79 ust. 1 Konstytucji) oraz określenia zakresu rozpoznania. Obowiązkiem Trybunału jest zbadanie czy w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą przeszkody formalne, skutkujące niedopuszczalnością orzekania. Jest to stały element uzasadnień wyroków wydanych w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną (zob. też np. wyrok TK z dnia 06 października 2015 roku, SK 19/14). Przedstawiony w uzasadnieniu wyroku SK 11/13 stan faktyczny, związany z zadłużeniem skarżącego, miał również związek z ustaleniem rzeczywistych granic zaskarżenia. Wymaga również podkreślenia, że uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 11/13 z dnia 08 października 2015 roku nie zawiera ujawnienia nazwy ani siedziby spółdzielni mieszkaniowej, wobec której powód miał zaległości, ani stanu jego zadłużenia, a jedynie, że do niego doszło.

Podnieść jednocześnie należy, że opublikowanie informacji prawdziwych jest okolicznością wyłączającą bezprawność naruszenia dóbr osobistych. Innymi słowy, nawet jeżeli przez prezentowanie prawdziwych i rzetelnych informacji może dojść do naruszenia dóbr osobistych, to z racji tego, że działanie takie nie jest bezprawne, ochrona przewidziana w art. 24 k.c. nie ma zastosowania, czyli pokrzywdzony nie może żądać przeproszenia, zadośćuczynienia czy

zaniechania dalszych naruszeń (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 1083/12, LEX nr 1316292).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że nie ma podstaw do uznania, że pozwany dopuścił się wobec powoda jakichkolwiek działań, które nosiłyby znamiona bezprawności, co implikuje przyjęcie, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powoda nie może zostać uwzględnione.

Wobec powyższego rozważania odnoszące się do pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego są prawnie irrelevantne – niewystąpienie jednej z przesłanek wyłącza bowiem możliwość obciążenia kogokolwiek odpowiedzialnością odszkodowawczą, choćby pozostałe przesłanki były spełnione (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2004 roku, II CK 248/04, LEX nr 147233).

Dla pełności wyводу podnieść należy, że poza tym, że brak podstaw do uznania, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego, powód nie wykazał szkody niemajątkowej, to znaczy, że w wyniku kwestionowanych przez powoda publikacji doszło po jego stronie do jakiegokolwiek krzywdy (cierpień psychicznych) i nie zgłosił w tym zakresie żadnych środków dowodowych. Nie ma także podstaw do uznania, że pomiędzy zachowaniem a szkodą powoda istnieje związek przyczynowy, którego powód zresztą nawet nie próbował wykazywać.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jest w sentencji wyroku, uznając powództwo za pozbawione usprawiedliwionych podstaw.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania przegrywającego sprawę powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego pozwanemu. Stosownie do treści art. 102 k.p.c., w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony przegrywającej kosztami procesu. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "przypadków szczególnie uzasadnionych" pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak

i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 11 kwietnia 2014 roku, I ACa 9/14, LEX nr 1455540).

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie zachodzą wyjątkowe okoliczności, uzasadniające rozstrzygnięcie o kosztach procesu według zasady słuszności. W pierwszej kolejności Sąd miał tu na uwadze względy podmiotowe związane z trudną sytuacją materialną powoda, które legły u podstaw zwolnienia go od opłaty od pozwu ponad 30,00 zł postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2016 roku (k. 8). W dalszej kolejności Sąd zważył, że powód, działający bez profesjonalnego pełnomocnika, mógł być subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia. Zauważyć przy tym trzeba, że powództwo zostało oddalone w głównej mierze z uwagi na brak bezprawności w działaniu pozwanego z uwagi na szczególny walor wyroków Trybunału Konstytucyjnego i wynikający z powszechnie obowiązujących przepisów obowiązek ich publikacji w Dzienniku Ustaw i urzędowym zbiorze orzeczeń TK wydawanych w postaci elektronicznej. W takiej sytuacji, obciążenie powoda, subiektywnie przekonanego o zasadności dochodzonego roszczenia, kosztami zastępstwa prawnego pozwanego byłoby rozstrzygnięciem nie przystającym do rzeczywistości, a przy tym sprzecznym z zasadami słuszności.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzekł jak w sentencji wyroku.